

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców pismem na we w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6226.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 6.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odnośnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.  
Rękopisów nadstanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrówy przed tekstem 30 gr. W tekście i zadane 40 gr. za tekstem 20 gr. Drobiazgi ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 21. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Oszczędzenie skłonna, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 30 proc. droższe.

## Z posiedzenia Sejmu

Rozrzuć gospodarkę Monopoli tytoniowego. Sprawa ubezpieczeń społecznych.

Na wieczornym posiedzeniu Sejmu, w poniedziałek, przyjęto dodatkowo kredyty do budżetu tegorocznego w wysokości prawie 28 milj. zł., wydane na fundusz bezrobocia. Pos. Ciołkosz wygłosił długie przemówienie, w którym krytykował nowe przedłożenia rządowe, ograniczające świadczenia społeczne.

Pos. Holyński zreferował przedłożenie o przeobrażeniu monopoli tytoniowego na przedsiębiorstwo państwowe.

W dyskusji nad tem przedłożeniem zabrał głos pos. Rymar (Kl. Narod.).

Już w pierwszym czytaniu poczyniłszy zastrzeżenia co do celowości tej ustawy i jej redukcji. W komisji nie usunęto zasadniczych jej wad. Polska w tworzeniu monopoli wyprzedziła wszystkich. 5 poważnych monopoli daje 1/3 wszystkich dochodów państwa. Obliczono, że liczba monopoli i przedsiębiorstw państwowych dosięga już w Polsce 82 pozycji. Jeżeli jeszcze doliczymy wielką ilość funduszy wyodrębnionych, okazuje się, że połowa dochodów państwa znajduje się poza kontrolą Sejmu.

Rosną długi, zmniejszają się zapasy.

Monopol tytoniowy znajduje się w stanie bardzo ciężkim i dziś w tym złym stanie ma otrzymać t. zw. samodzielność.

Z uwag N. I. K. okazuje się, że gotówka monopoli w ostatnich latach bardzo zmalała, natomiast bardzo wzrosły długi zarówno u zagranicznych dostawców, jak i w skarbie państwa i u dostawców krajowych. Razem już po odpisach ministerstwa skarbu te długi wynoszą 150 milionów. Maleją też zapasy surowców i towarów. W ciągu 2 lat ostatnich zapas t. zw. wyrobów gotowych skurczył się o 89 milionów.

Przytem przez fachowców i w opinii N. I. K. gospodarka monopoli nazywana jest rozrzućną. Koszta administracyjne rosły ogromnie, tak samo koszta produkcji, rosł personel administracyjny. Zatem nie rozluźnienie kontroli parlamentarnej, ale jej zwiększenie jest pożądane. Zarówno w tym monopolu jak i w innych przedsiębiorstwach taka kontrola parlamentarna mogłaby znaleźć duże oszczędności, których tak wszędzie szukamy. Budżet na r. 1932-33 przewiduje dochód brutto monopoli 626 milj. zł., dochód netto dla skarbu 340 milj. zł. Spotka rząd niewątpliwie zawód, bo monopol z pewnością nie wpłaci przewidzianych aż 340 milionów do skarbu państwa.

Poderwanie egzystencji kilkunastu tysięcy osób.

Co się tyczy poszczególnych postanowień projektowanej ustawy, to w art. 8 przyznaje się ministrowi skarbu niczem nieograniczone prawo ustalania warunków udzielania, cofania i wygasania koncesji. Koncesjonowana sprzedaż detaliczna w obecnej formie ma być całkowicie zlikwidowana. To znaczy, że kilkanaście tysięcy ludzi, którzy z tego żyją, ma poderwaną egzystencję. W tak ciężkich czasach wyrwca się system hurtowni, które przecież finansują sprzedaż monopolową, a zatem spełniają bardzo ważną funkcję. Po znanem oświadczeniu p. Byrki w komisji budżetowej i po oświadczeniu p. ministra skarbu sądziliśmy, że będą uwzględnione zastrzeżenia, jakie w samym obozie rządowym odzywały się w sprawie wyodrębnienia monopoli tytoniowego. Projekt obecny nie jest wcale ściśle wzorowany na dekrety Prezydenta o komercjalizacji przedsiębiorstw, gdyż dekret przekazuje na własność przedsiębiorstwa tylko ruchomości, a ten projekt przekazuje także majątek nieruchomości, dalej dekret ściśle precyzuje, jaka część

dochodu ma być przelana do skarbu państwa, a tutaj ten obowiązek nie jest sprycyzowany. Wogóle w gospodarce państwa wytwarza się jakaś kafałomja: każde przedsiębiorstwo ma inne prawa, inne obowiązki, inną zależność, jest tylko jedna wspólna ich cecha: ucieczka przed kontrolą polskiego parlamentu.

Za taką ustawą głosować nie możemy, ani też takiej ustawy nie zamierzamy popierać. (Oklaski na prawicy).

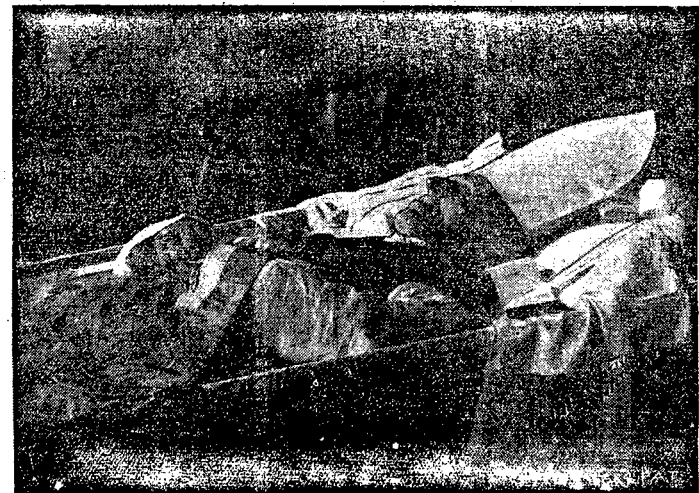
Przy głosowaniu przedłożenie rządowe przyjęto we wszystkich czytaniach.

Pos. Bętkowski zreferował przedłożenie o uregulowaniu prawa własności gruntów oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywców na obszarze województw centralnych i wschodnich. Ustawa ma charakter przejściowy i ma zapobiec niernormalnym stosunkom przez wprowadzenie specjalnego postępowania sądowego, celem uregulowania wszelkich zobowiązań między nabywcami i właścicielami. Pos. Przanowski imieniem Kl. Nar. zgłosił poprawki, zmierzające do usunięcia kolizji między interesami nabywców i prawami osób trzecich, posiadających z mocy ustawy hipotecznej uprawnienia rzeczowe na nieruchomościach parcelowanych. Świetny był referent, który przeciwstawił tym poprawkom „argument”, że może je Klub Narodowy zgłosić w Senacie. Naturalny też był okrzyk z ław Kl. Nar.:

— To są śmieszne komedje a nie roboty!

Wniosek pos. Korneckiego o odesłanie sprawy do komisji upadł, poprawki odrzucono i przedłożenie uchwalono.

Nastąpiły debaty nad groteskowym wnioskiem klubu BB o ustawie przeciwko rozmażaniu się szczura piżmowego,



J. E. Ks. Biskup Władysław Bandurski na łożu śmierci.

Dziś, w czwartek, odbędzie się uroczysty pogrzeb ś. p. ks. Biskupa Bandurskiego. Trumna ze zwłokami spoczywa obecnie w pałacu reprezentacyjnym w mieszkającej się na parterze kaplicy domowej Zmarłego, do której duże osłonięte drzwi, prowadzące na taras ogrodu pałacowego, stoją otworem. Zwiedzający po słońcu między dwoma urnami ze zniczami zbliżają się do tej kaplicy. Ściany kaplicy obite są ciemno-amentowym sukniem. Wśród szeregu krzewów i świeczników z płonącymi świecami spoczywają na katafalku w otwartej trumnie zwłoki ś. p. ks. Biskupa Bandurskiego w szatach biskupich. Nad wezwłogiem unoszą się skrzyżowane srebrny krzyż i srebrny pastorał, dar Krakowa. Przed katafalkiem umieszczone są na poduszkach orдеры Zmarłego oraz tarcza z odznakami organizacji wojskowych. W głębi kaplicy wysoko nad katafalkiem widnieje złotony obraz Matki Bożkiej Ostrobramskiej, przed którym ś. p. ks. biskup Bandurski w swej domowej kaplicy odpra-



*Powinna Pani wiedzieć, z czego składa się mydło którego Pani używa do pielęgnowania cery*

**OŚWIADCZAMY PANI,** że mydło Palmolive wyrabiane jest z olejów oliwnych, palmowych i orzechów kokosowych i nie zawiera żadnych innych tłuszczów.

Od tysięcy lat oleje te znane są i poszukiwane jako wypróbowane środki podnoszące urodę; lecz nam dopiero udało się pomieszać je według specjalnej, recepty, i stworzyć w ten sposób doskonałe mydło do pielęgnowania cery, o niezrównanym wprost działaniu: — Palmolive.

Tylko czysta cera jest prawdziwie piękna. Łagodna, obfita piana mydła Palmolive wnika w każdą porę, usuwa wszelki kurz i brud. A pomimo to działanie jego jest tak łagodne, że nienawie nie drażni naskórki, lecz odwrotnie nadaje mu miękkość i elastyczność. Pro-

simy zwrócić uwagę na rezultaty regularnego pielęgnowania ciała mydłem Palmolive. A wówczas nikt nie zdziwi, że jest to najbardziej polecanie i najwięcej rozpowszechnione mydło na całym świecie.



*Mydło*  
**PALMOLIVE**  
WYRABIANE W POLSCE  
**TERAZ 90!**

który jest niebezpieczny dla nawodnych budowli, ale przy wniosku tym poza referentem, byłym ministrem Staniewiczem, nikt nie zabrał głosu i ustawę odpowie-

dnia przyjęto bez dyskusji.

**Ubezpieczenia społeczne.**

Przyjęto kilka ratyfikacji umów międzynarodowych, poczem Izba przystąpiła do pierwszego czytania przedłożenia rządu o ubezpieczeniu społecznym. Pierwszy zabrał głos min. Hubicki i omawiał wszystkie przedłożenia, zaznaczając że rządowi chodzi o to, by przedłożenia: o ubezpieczeniu społecznym, o nowelizacji ustawy o czasie pracy, o nowelizacji o urlopach w przemyśle i handlu zostały uchwalone w drodze normalnej ustawodawczej, jeśli nie w ciągu obecnej sesji, to na przyszłej.

Pos. Madeyski (BB) jeden z czołowych przedstawicieli grupy robotniczej w partii rządzącej, złożył oświadczenie, którego ustęp najważniejszy opiewa:

„Uznając równowagę społeczną i zasadę sprawiedliwości społecznej za podstawę zdrowego rozwoju społeczeństwa, uważamy za konieczne zwrócić uwagę rządu na nierównomierne rozłożenie ciężarów, spadających na społeczeństwo, jako skutku kryzysu i na konieczność kontroli nad produkcją i gospodarką celem scharmonizowania jej z interesem państwa. Wierzymy, że rząd w obiektywnej ocenie rzeczywistości i ofiar ponoszonych obecnie przez świat pracy, znajdzie skuteczne środki do pociągnięcia do równowagi obowiązków i ofiar tych jednostek, którym chęć zysku zasłania oczy na ciężką sytuację państwa i świata pracy”.

**Przemówienie pos. Strzetelskiego**  
Następnie zabrał głos pos. Strzetelski (Kl. Nar.):

Sejm rozpoczyna pracę nad ustawą scaleniową od naruszenia innej ustawy o sjałnej o odpoczynku niedzielnym. W projekcie obecnym jest brak kardynalny, nie ma wcale kalkulacji cyfrowej. Brak nam zarówno danych z przeszłości, a przecież mają być włączone do przyszłego zakładu instytucje obecnie istniejące. Nie ma także kalkulacji na przyszłość, która jest najbardziej potrzebna, że wszędzie jest teraz kryzys w zakresie ubezpieczeń

wiał nabożeństwa. Przepiękne te dekoracje żalobne kaplicy projektował artysta-malarz prof. U. S. B. Ferdynand Ruszczyk. Maskę pośmiertną ś. p. ks. biskupa wykonał artysta-rzeźbiarz Balzukiewicz. Przy katafalku ustawiona jest wojskowa warta honorowa oraz pełnia służb naprzemian war ty honorowe, wystawione przez formacje P. W., harcerzy, członków akademickiej korporacji Cracovia.

Wieczorem otoczenie pałacu oświetlone jest lampami, osłoniętymi krepą. Ludność Wilna tłumnie przybywa do kaplicy, by pożegnać kochoanego swego opiekuna, złotoustego kaznodzieję i wielkiego patriotę.

Wilno. — W środę o godz. 22.10 Pan Prezydent odjechał do Wilna, celem wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych ks. Biskupa Bandurskiego, które odbędą się w dniu dzisiejszym.

społecznych. W zasadzie uważamy za słuszne ubezpieczenie na starość i od inwalidztwa, ale mamy zastrzeżenie co do realności projektu.

Za słuszne uważamy w tym projekcie samo scalenie, jeżeli jednak przyniesie istotnie racjonalizację i oszczędność. Dalej uważamy za słuszne pewne zmiany w ubezpieczeniu od choroby, w szczególności zasadę opłat od lekarstw i od porady lekarskiej. Tak samo uważamy za słuszną równomierność opłat w różnych dzielnicach. Najbardziej zasadniczym brakiem jest według nas brak postanowienia, któreby pozwalało na swobodę w zakładaniu instytucji zastępczych i tworzeniu wolnych związków ubezpieczeniowych. Jako przykład podam magistrat warszawski, gdzie istnieje zakład zastępczy i gdzie wydano w r. 1927 na koszt leczenia 1.300.000 zł. bez obciążenia pracowników, a gdyby w tym samym czasie magistrat pracował przy pomocy kas chorych, musiałyby zapłacić 3.600.000 zł. Dalej postulatem naszym który tu nie jest uwzględniony, jest zwolnienie od przynajmniej ubezpieczeniowego pracowników wyżej wynagradzanych. Bardzo istotnym postulatem jest związanie ubezpieczeń z przymusową oszczędnością. Wreszcie nie powinno się żądać tylko ofiar z jednej strony, to jest świata pracy. Nie pomogą ulgi dla produkcji, jeżeli nie będzie się równocześnie budowało konsumenta. Ale do takiej konsekwencji polityki obóz rządowy nie jest zdolny, gdyż sprawy te w jego łonie nie są uzgodnione.

P. Zuławski (PPS): Projekt wygląda na naigranie się z klasy robotniczej. Cała ustawa jest prezentem dla przedsiębiorców. Macie siłę ją uchwalić. Ale nie będziecie mieli siły zrobić gwałtu na klasie robotniczej. Stałście się cielskiem, które trzeba z tego kraju wyrzucić, aby nie zaruło całego społeczeństwa.

P. Jankowski (NPR): Powiązanie nowe go projektu z naruszeniem zasady o 8-go dzinnym dniu pracy i ustawy o urlopach jest w najwyższym stopniu niemoralne. Projekty są niemożliwe do przyjęcia przez klasę robotniczą. Jeśli minister przypuszcza, że zwiążą one klasę robotniczą z państwem polskim, to się myli, wywrą one skutek wręcz przeciwny, będą odtrącały od państwa.

P. Bernard Jankowski (KI. Niem.): Chwila na wprowadzenie ustaw jest nieodpowiednia, a ujednostajnienie ustawodawstwa socjalnego w Polsce niewskazane ze względu na niejednorodność poziomów różnych dzielnic państwa.

Przedłożenie odesłano do komisji. We wtorek załatwiono, z obszernego porządku dziennego do przerwy obiadów, w szereg spraw, nie budzących nieporozumień, a dopiero na wieczornym posiedzeniu przyszyły sprawy najaskrawsze.

Bez debaty przyjęto przedłożenie o scianiu działek w Gdyni, będące uzupełnieniem odpowiedniego dekretu Prezydenta.

#### Sprawa meldunków.

Przyjęto koleje ustawę o meldunkach. Wprowadza ona jednolite przepisy meldunkowe w całym kraju. Zaprowadzenie rejestru wedle referenta Pacholczyka, będzie trwało czas dłuższy, a przepisy meldunkowe zapewne zostaną zlagodzone. Związki komunalne będą miały prawo pobierania opłat na pokrycie kosztów, związanych z prowadzeniem rejestru.

Następnie uchwalono przedłożenie o noweli do ustawy o statkach morskich, nadające statkom rybackim te same przywileje, jakie przysługują statkom handlowym. Uchwalono przemianować „Zeglugę Polską”, będącą dotąd przedsiębiorstwem państwowym, na spółkę akcyjną; przedłożenie o koncesjonowaniu wyrobu kwasu azotowego; o udzieleniu pomocy dla m. Wilna przez udzielenie gwarancji za pożyczkę angielską, którą przedłożono do r. 1990; uchwalono połączenie wydawnic państwowych z P. A. T.-ną, wreszcie o rozdziale majątków, pozostałych po kolejowych kasach chorych. Odnosi się to oczywiście do pozostałości po państwach zaborczych. Ustawa przekazuje ten majątek P. K. P.

## Nowe pogłoski o zmianach w rządzie

Min. Matuszewski ma zostać wicepremierem?

Warszawa. — Okres po zamknięciu sekcji budżetowej będzie prawdopodobnie tym okresem, w którym dokonana zostanie zmiana gabinetu. Jak informuje prasa, zmiany te nastąpią nieco później, niż się naogół spodziewać można, mianowicie w końcu bieżącego miesiąca, lub w początkach kwietnia.

W jakim ono pójdą kierunku? W kołach miarodajnych rozważany był ostatnio projekt wzmocnienia składu osobowego rządu fachowcami z dziedziny finansowo-gospodarczej. Oczywiście, że na plan pierwszy wysunęło się nazwisko b. kierownika ministerstwa skarbu, p. Ignacego Matuszewskiego. P. min. Matuszewski objąłby w rządzie p. Prystora stanowisko wice-premiera, które to stanowisko zostałoby restytuowane z tego przedwzyskiem względu, że p. premier Prystor jest zajęty zagadnieniami natury ogólnej i w sprawach gospodarczych pragnie być podobno zastąpiony przez inną siłę. Zmiana ta oczywiście odbilaby

się w sposób poważny na charakterze pracy rządu, zwłaszcza, że poszłaby z nią zapewne w parze zmiana w ministerstwie skarbu.

P. min. Jan Piłsudski wysuwany jest na stanowisko ministra sprawiedliwości w miejsce p. Michałowskiego. Skarb objąłby wówczas prawdopodobnie wice-minister prof. Zawadzki.

Pozatem w resortach niepolitycznych spodziewać się należy ustąpienia min. robót publ. Norwid-Neugebauera, pracy i opieki społ. min. Hubickiego, i wreszcie rolnictwa Janty-Pończyńskiego, przyczem to ostatnie nazwisko łączą z pogłoską o możliwości połączenia min. rolnictwa i m.n. reform rolnych, na którego czele stoi min. Kozłowski.

Oczywiście, że najważniejszym byłoby restytuowanie stanowiska wice-premiera do spraw gospodarczych. Zapowiedź powrotu min. Matuszewskiego do pracy w rządzie jest oczywiście sensacją dnia.

### SPADEK LICZBY URODZEN W ANGLJI.

Londyn. — Statystyka urodzeń Wielkiej Brytanji za ostatni kwartał 1931 r. ogłoszona wczoraj, wykazuje, że stan urodzeń w Anglii i Walji jest obecnie niższy, niż kiedykolwiek od czasu rozpoczęcia statystyki urodzeń przed stu laty. Na tysiąc mieszkańców przypada urodzeń 14,6, to znaczy, że mniej niż troje dzieci rocznie, rodzi się na każdych 200 mieszkańców. W r. 1880 cyfra ta wynosiła 7 urodzeń, w r. 1920 — 5 urodzeń na 200 mieszkańców. Obecny spadek do 3 urodzeń na 200 mieszkańców jest najniższym stanem urodzeń, jaki kiedykolwiek zarejestrowano w W. Brytanji.

### WALKA Z KOMUNIZMEM W URUGWAJU.

Buenos Aires. — Na podstawie wiadomości, otrzymanych z Montevideo, prasa miejscowa donosi, że w związku z wykryciem i udaremnionym planem akcji zbrojnej elementów komunistycznych, rząd urugwajski wydał szereg bardzo ostrych zarządzeń.

Z szeregów armji urugwajskiej wydano przeszło 200 żołnierzy i podoficerów podejrzanych o działalność komunistyczną. W lokalach stowarzyszeń i organizacji skrajno-lewicowych przeprowadzono rewizje, przyczem władze policyjne skonfiskowały wielką ilość ulotek komunistycznych, broni, oraz korespondencji z Rosji sowieckiej, aresztując jednocześnie kilkadziesiąt osób. Aresztowani cudzoziemcy wydaleny będą z granic kraju. Z rozporządzenia władz sądowych zamknięto ostatecznie wychodzący z Montevideo komunistyczny dziennik „Justicia” („Sprawiedliwość”).

Prezydent Urugwaju, dr. Terra, oświadczył, że użyje wszelkich środków, przysługujących mu na mocy rozporządzenia konstytucyjnego, aby nie dopuścić do naruszenia spokoju.

### DWIE SKRZYNI DYNAMITU.

Londyn. — Policja wykryła w mieszkanie niejakiego Borisa materiały, służące do fabrykacji bomb, dwie skrzynie dynamitu oraz broszury anarchistyczne, Borisa aresztowano. Podejrzany jest on o to, iż w końcu grudnia ub. roku przesłał i odczął od szeregu wybitnych osobistości włoskich i amerykańskich przesyłki, zawierające bomby, które, eksplodując, zabiły dwóch pocztowych funkcjonariuszy, ranili zaś czterech.

### SNIEŻYCE W NIEMCZECH.

Berlin. — W nocy z wtorku na środę spadły bardzo obfite śniegi. Pokrywa śnieżna na ulicach Monachium była tak wielka, iż tramwaje z trudnością przedostawały się przez zasy. Również na szosach i kolejkach ruch kolejowy odbywa się z dużymi trudnościami.

### WYROKI ŚMIERCI NIE MOGĄ BYĆ WYKONANE.

Praga. — W chwili obecnej znajduje się w czeskosłowackich więzieniach 25 zbrodniarzy (wśród nich dwie kobiety), skazanych na śmierć przez powieszenie. Wyroki te nie mogą być jednak wykonane z powodu nieobsadzenia stanowiska kata.

### PROTESTACYJNY STRAJK PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH?

Warszawa. — Projekt nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach socjalnych wywołał wielkie niezadowolenie wśród pracowników zarówno umysłowych, jak i fizycznych. Centralna organizacja pracowników umysłowych (prywatnych) wyraziła już swój protest. W piątek ma się odbyć konferencja porozumiewawcza central pracowników państwowych i samorządowych. Niezadowolenie jest tak duże, że należy się liczyć z możliwością manifestacyjnego strajku proklamowa-

## Planowany zamach na pos. Witosa

Jakiś fanatyk ofiarował się zgładzić prezesa Stronnictwa Ludowego flaszką zatrętego miodu.

Warszawa. — Prasa donosi o nieprawdopodobnym wprost fakcie. Oto przed kilku dniami redaktor naczelny pisma ludowego w Warszawie „Gospodarz Polski” (organ BBWR.) p. Feliks Gwiżdż — otrzymał od jednego z górali wsi Sypkowiec na Podhalu ad Raba Wyżnia tajemniczy list, w którym piszący o aruje się zgładzić prez. Witosa flaszką zatrętego miodu, motywując swój czyn ten tem, że lepiej, żeby jeden zginął, aniżeli miaby doprowadzić do klęski ogólnej, przyczem dodał, że sposób przyrządzenia trucizny i zamach wykona on sam i nie chce za to pieniędzy.

List ten odesłał poseł Gwiżdż nacelnikowi wydziału bezpieczeństwa w Krakowie p. Rogowskiemu, który natych-

miast wszczął dochodzenia. Przedwzyskiem nac. Rogowski korzystając z pobytu prez. Witosa w Krakowie, poinformował go o sposobie o treści listu, oraz o zamiarze wdrożenia dochodzeń karnych przeciwko autorowi listu.

Równocześnie przestrzegał prez. Witosa przed wspomnianym osobnikiem i przed przyjmowaniem podejrzanych podarunków.

Prezes Witos podziękował nac. Rogowskiemu i oświadczył, że w razie potrzeby przyłączy się do postępowania karnego. Sprawę skierowano do prokuratury, która przeciw autorowi listu — wdrożyła dochodzenia. Szczegóły dochodzeń trzymane są w ścisłej tajemnicy.

## TELEGRAMY

### W OKRĘGU SZANGHAJSKIM.

Genewa. — Minister Simon zawiadomił komisję główną zgromadzenia Ligi Narodów, że przedstawiciele amerykańscy, angielscy, francuscy i włoscy w Szanghaju postanowili codziennie nadsyłać do Ligi Narodów sprawozdania o sytuacji w okręgu szanghajskim. Pierwsze takie sprawozdanie otrzymane wczoraj, donosi o kilku dotyczących bez większego znaczenia oraz o wyładowaniu wojsk japońskich. Komisja kontynuuje dyskusję ogólną.

### NOWE ULTIMATUM JAPONSKIE.

Londyn. — Naczelny wódz oddziałów japońskich na froncie Szanghaju polecił wystosować do władz chińskich nowe ultimatum z żądaniem wycofania się wojsk chińskich o dalsze 10 km., czyli na odległość 65 km. od Szanghaju. Ultimatum grozi, że jeżeli władze chińskie nie przyjmą tego warunku, wówczas wojska japońskie przejdą do ofensywy. Podobne ultimatum japońskie wywołane było wiadomościami o posiłkach chińskich, które nadeszły na front. Liczebność tych posiłków oceniana na 50.000 żołnierzy. Chińczycy wzmocnieni posiłkami zamierzają jakoby przejść do natarcia, celem odzyskania straconych terenów.

### CZANG-KAJ-CZEK DYKTATOREM.

Londyn. — Według doniesień z Szanghaju, rząd chiński w porozumieniu z centralnym komitetem wykonawczym Kuomintangu mianował marszałka Czang-Kaj-Czeka nacelnym wodzem całej armji chińskiej, oraz przewodniczącym rady obrony państwa. Stanowisko to jest równoznaczne z nadaniem marszałkowi dyktatorskich pełnomocnictw w zakresie obrony kraju. Nominację tę ocenianją w kołach politycznych jako zapowiedź dalszego powikłania stosunków na Dalekim Wschodzie, ponieważ marszałek organizuje sku-

teczniejszy, niż dotychczas opór wojskom japońskim.

### ANGLJA PO STRONIE JAPONJI.

Genewa. — Angielski minister spraw zagranicznych, lord Simon oświadczył przedstawicielowi dziennika „Daily Mail” że Anglja w żadnym wypadku nie przyłoży ręki, gdyby którekolwiek z mocarstw zamierzało wywierać presję na Japonję.

Spór chińsko-japoński, według ministra, powinien być załatwiony w drodze arbitrażu przez Ligę Narodów. Stosowanie przymusu jest niedopuszczalne. Liga musi umożliwić Chinom i Japonji dojście do porozumienia.

### MIĘDZYNARODOWE TARGI W LIPSKU.

Lipsk. — Pierwsze trzy dni międzynarodowych targów upłynęły pod znakiem wielkich transakcji handlowych kupów krajowych i zagranicznych. Aczkolwiek Polska oficjalnie udziału w targach nie bierze, to jednak kupcy polscy zwnie licnie, bo w liczbie około 500, przybyli do Lipska.

Od wczoraj bawi w Lipsku radca handlowy poselstwa polskiego w Berlinie, prof. dr. Gawroński, który jako oficjalny delegat Polski w towarzystwie konsula Brzezińskiego z Lipska i konsula Dałbora z Frankfurtu nad Menem zwiedzili targi.

### NIEMIECKI DEFICYT BUDŻETOWY.

Berlin. — Według sprawozdania ministerstwa finansów Rzeszy w budżecie zwyżajnym w styczniu r. b. dochody wynosiły 722,6 milj. mk., wydatki zaś — 773,7 milj. mk. W budżecie zwyżajnym deficyt z końcem stycznia wynosił 124,2 milj. mk. Tem samem deficyt obu budżetów łącznie z deficytem pozostałym z ub. roku budżetowego wynosi 1162,3 milionów marek.

### PREZYDENT KATALONJI JEST MASONEM.

Madryt. — Jak stwierdza „El Mati”, znany działacz kataloński i prezydent rządu katalońskiego, pułkownik Macia,

Dźwiękowe „Grand-Kino”

Od czwartku, 10-go marca i dni następných.

PREMIERA! Film, który zdobył sobie cały świat! PREMIERA! SARI MARITZA I HANS ALBERS w rolach głównych.

„BOMBY NAD MONTE CARLO”

produkcji Eryka Pommera.

Jaskinia hazardu! Grozba zbombardowania! Nowe królowa Joia (Sari Maritza) Jest też tyłko kobieta i niega trokowi! kapitana Crodowa (Hans Albers).

NAD PROGRAM

Nowe piękne dodatki dźwiękowe.

Ceny miejsc zwykłe od 1 zł do 2 zł. Początek seansów o 5 po poł., w sobotę i niedzielę o 4 po poł. Ostatni seans o 9 30 w. Sala ogrzana

nego w obronie zagrożonych praw. Projekt strajku protestacyjnego wysuwany jest przez lewicowe związki pracownicze w umysłowych. Strajk protestacyjny objąłby zarówno pracowników umysłowych jak i robotników. Czynione są starania w celu wciągnięcia do akcji pracowników państwowych i samorządowych. Odpowiednie decyzje mają zapadnąć pod koniec bieżącego tygodnia. Proklamowanie strajku ma nastąpić w przyszłym tygodniu. Strajk zostanie prawdopodobnie wyznaczony na 17-go lub 20-go marca.

**NOVELA DO USTAWY INWALIDZKIEJ PRZYJĘTA W KOMISJI OPIEKI SPOŁECZNEJ.**

Warszawa. — Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji opieki społecznej pod przewodnictwem pos. Snopczyńskiego z udziałem p. wiceministra Starzyńskiego przyjęto w trzecim czytaniu nowelę do ustawy inwalidzkiej.

W dyskusji pos. Cardini (Ch. D.) zgłosił szereg poprawek. Niektóre poprawki pos. Cardiniego, które nie były sprzeczne z ustawą komisja przyjęła.

**Karol Hubert Rostworowski laureatem Państwowej Nagrody Literackiej.**

Warszawa. — We wtorek, dnia 8 bm. o godz. 20-jej m. 30 zebrało się w gmachu ministerstwa oświaty jury Państwowej Nagrody Literackiej.

W skład jury wchodzi z ramienia ministerstwa pp. Kaden, Bandrowski, profesor Ujejski i naczelnik Zawistowski. Związek Zawodowy Literatów reprezentował p. Leon Pomirski, Penclub p. Ferdynand Goetel, Związek Autorów Dramatycznych p. Stanisław Miłaszewski, Tow. Literatów i Dżennikarzy p. Stefan Kierdzński.

W wyniku posiedzenia jury przyznało Państwową Nagrodę Literacką Karolowi Hubertowi Rostworowskiemu za utwór dramatyczny p. t. „Niespodzianka”. Nagroda wynosi 10.000 zł.

Dzisiejszy laureat Państwowej Nagrody Literackiej jest bezspornie najlepszym polskim dramaturgiem doby obecnej. Dorobek jego teatralny jest potężny, że przytoczymy choćby dzieła na europejskich wyżynach „Judasza z Karjotu”, „Kaligulę”, „Miłosierdzie”, „Straszną Dzieci”, a wreszcie ostatnie dwie sztuki, t. j. „Niespodziankę” i „Przeprowadzkę”.

Karol Hubert Rostworowski wrośnięty jest w kulturę Krakowa, która po raz pierwszy uzyskała wreszcie przedstawiciela wśród laureatów najwyższej polskiej nagrody literackiej.

Całe społeczeństwo polskie wiadomośc o szczytnym wyróżnieniu Karola Huberta Rostworowskiego przyjmie niezawodnie z najwyższą radością.

**SENSACYJNE ODKRYCIE REEMIGRANTKI Z ROSJI.**

Warszawa. — W Stołpcach, na dworcu kolejowym, aresztowano Adama Przewłockiego, rzekomego komiwojażera z Łodzi. Jedną z uchodźczyń, przybyłą o zamordowanie jej syna i męża w Omsku, gdzie Przewłocki, według oświadczenia uchodźczyń, był komisarzem czerewiczajki i w latach 1920/22 rozstrzelał kilku Polaków za działalność antykomunistyczną. Przewłockiego przekazano władzom sądowym.

**STRAJK W HUTACH PIOTRKOWSKICH TRWA.**

Piotrków. — Strajkujący robotnicy w liczbie ponad 1100 osób przebijają nadal w obrębie huty Hortensja, prowadząc wiołki strajk już drugi tydzień. Przebieg strajku jest obecnie zupełnie spokojny, strajkujący odbywają wiece i zebrania. Ogień w piecach hutniczych podtrzymują strajkujący sami. W obrębie fabryki znajdują się jeszcze kilkadziesiąt wagonów węgla, co przy obecnym stanie rzeczy wystarczy na przetrzymywanie ognia do miesiąca.

Dyrekcja hut wzbrania się ze strajkującymi wchodząc w jakiekolwiek bądź pertraktacje, stawiając jako warunek opuszczenie terenu fabryki. Sytuacja wewnątrz hut pomiędzy strajkującymi nie jest pomyślna. Panuje tam głód i szerzą się choroby. W ciągu ostatnich dwóch dni miały miejsce wypadki kilkadziesiąt zasłabnięć wśród strajkujących robotnic. Ponieważ rodziny strajkujących nie posiadają już środków na kupno żywności, zaliczowano dla strajkujących zbiórki żywności po domach i sklepach.

**Przeciwko grypie, przeziębieniu**

... należą niezwłocznie zastosować tabletki Togał, które usuwają te chorobliwe objawy. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togał. Do nabycia we wszystkich aptekach.

**FANATYZM STUDENTÓW ŻYDOWSKICH W WILNIE.**

Wilno. — Odbyło się na tutejszym uniwersytecie niezwykle burzliwe zebranie Stowarzyszenia studentów żydowskich, w którym wzięło udział około 600 studentów.

Na zebraniu miano dokonać wyboru nowego zarządu. Pomiedzy zebranymi przewodniczącym doszło do ostrego starcia na tle używania języka „polskiego”. Gdy przewodniczący zaczął mówić po polsku, rozległy się okrzyki „Precz!”. Przewodniczący zmuszony był wobec wrogiej postawy, przerwać przemówienie w języku polskim i przemawiać po żydowsku. Głosowanie nie dało pożądanego wyniku, wobec czego między zebranymi doszło do zaciętych walk. Gdy po przerwie rozpoczęło się dalej zebranie, wszyscy mówcy zaczęli przemawiać po żydowsku. Sprzeciwił się temu prof. Wróblewski, który nie rozumiejąc języka żydowskiego, prosił, aby mówcy przemawiali po polsku. Studenci sprzeciwili się temu, oświadczając, że na żydowskim zebraniu będą przemawiali po żydowsku. Ponieważ w sali rozpoczęły się znow krzyki i bójki, kurator prof. Wróblewski zmuszony był rozwiązać zebranie, nie wyznaczając nowych wyborów.

**AFERA WŁAMANIA DO BIUR „MAŁOPOLSKI”.**

Lwów. — Przed kilku tygodniami popełniono we Lwowie włamanie do firmy naftowej „Małopolska”, której po rozbiciu kasy skradziono 140 tysięcy złotych, w tem znaczną kwotę w dolarach. Jako sprawców włamania aresztowano dwóch osobników, którzy jednak przyznali się do kradzieży tylko 20.000 zł. W toku dalszych dochodzeń stwierdzono, że w kontakcie z jednym z włamywaczy pozosta-

wał dr. Gagatek. Na wieść o tem, że jest poszukiwany, dr. Gagatek zbiegł. Ostatnio udało się policji zaarrestować go w miejscowości Świebodzin pod Tarnowem, w mieszkaniu jego siostry, skąd na polecenie urzędu śledczego, przewieziono go do Lwowa.

**WIELKA KATASTROFA KOLEJOWA.**

Poznań. — Wczoraj około godziny 17 m. 35. w pobliżu stacji Nakło w dyrgańskim wskutek puszczenia na linie parowozu przetokowego, mimo przyjęcia przez dyżurnego ruchu innego pociągu na tę samą linie, nastąpiło starcie parowozu z pociągiem, które okazało się fatalne w skutkach.

Mianowicie parowóz przetokowy nr. 1089 wpadł na pociąg towarowy. Wskutek zderzenia oba parowozy są silnie uszkodzone, brankard rozbity. Wykolejone i mniejszym uszkodzonym uległo 17 wagonów z węglem i wagon ładowny bekonami. Z obsługi pociągu i obu parowozów ciężkie obrażenia odnieśli: Mikołaj Franciszek, Skabisz Maksymilian, Styra Antoni, Kubasik Bronisław, konduktorzy pociągu, Sas Kazimierz, Szenkowski Franciszek hamulcowy, wszyscy z Gniezna; Kubisz Franciszek, maszynista parowozu przetokowego z Nakła i Brocki Teodor, postronny, zatrudniony przy ładowaniu bekonów. Straty materialne wyniosą około 100 tysięcy złotych.

**DZIEŃ WYWIĘTY TEATR „ODEON”**  
 DZIS I DNI NASTĘPNYCH!  
**GŁOS SERCA**  
 W kilka dni po podjęciu przywłaszczenia do ocali! Wzruszający dramat emigrantki polskiej. Janina Romanówna, Aleksander Żabczyński i inni.  
 Nad program: Humoreska dźwiękowa oraz najnowsze aktualności dźwiękowe „FOXA”.  
 Początek o 9 p. Ceny miejsc od 1 zł. 20 seansów o 9.30 w. Szczegóły w afiszach.  
 W sobotę 12-go marca o godz. 12 w poł. W niedzielę 13-go marca o godz. 12 i 2 w poł. odbędzie się dzielne przedstawienie filmu **ARENA NAMJETNOŚCI** dramat wywołujący na tle życia cyklowego W rol. głow. Liana, Małda, Iskier, Miron i zespół artystów „5 Arton”  
 Nad program: **AKTUALNOŚCI DŹWIĘKOWE „FOXA”**  
 Krzesła tylko 50 groszy. Miejsce w łozy 1 złoty

**Kino-Teatr „MUZA”**  
 Wielki dramat z czarującą Dolores Costello  
**DOLORES** czyli **MIŁOŚĆ I ŚLAWA**  
 Nad program **TYGODNIK „PATA”**  
 Wejście od 50 groszy. Szczegóły w afiszach.

się dnia 5 b. m., z inicjatywy Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu i pod przewodnictwem wice-prezesa Izby Edmunda Gruszczyńskiego, konferencja przedstawicieli kupiectwa z dyrektorem Elektrowni Okręgowej Zagłębia Dąbrowskiego inż. Bereszko w powyższej sprawie.

Po przedstawieniu posłałów przedstawicieli kupiectwa i wyjaśnieniach dyr. Bereszko postanowiono, po skomunikowaniu się dyr. Bereszko z władzami nadzorcami Elektrowni, kontynuować konferencję w dniach najbliższych.

— **Popiersie Marszałka Piłsudskiego w oknie sklepu „Gońca”.** Za okazji nadchodzących imienin Marszałka Piłsudskiego w oknie sklepu „Gońca” Częstochowskiego wystawione zostało popiersie Marszałka, które można nabyć okazynie za dość przystępną cenę. Blizszych informacji za sięgnąć można na miejscu.

— **Wzrost kosztów utrzymania w Częstochowie.** Komisja statystyczna przy Inspektoracie Pracy na posiedzeniu w dniu wczorajszym określiła koszt utrzymania 4-osobowej rodziny pracowniczej na 4 zł. 62 gr. dziennie, ustalając w ten sposób wzrost kosztów utrzymania o 0.6 proc. w ciągu miesiąca lutego w porównaniu ze styczniem. Podróża! przeważnie niebiał.

— **Ze sportu.** W ub. niedzielę na sali Ogniska Niepodległości odbyły się zawody gier sportowych między drużynami K. O. S. „Victoria” a K. S. „Brygada”.

Z rozgrywk w siatkówkę pań zwycięzko wyszła sympatyczna drużyna Victirii. Po emocjonującej grze przy stanie punktu 29:23 dla Victirii i zadawaniu piłki przez nią — sędzia odgrywa walcower na korzyść Victirii za niesportowe zachowanie się kapitana drużyny K. S. „Brygada”.

Siatkówka męska przyniosła zasłużone zwycięstwo dla K. S. „Brygada” z wynikiem 30:22.

Koszykówka męska: Po zaciętej i interesującej grze wygrana w ładnym stylu zupełnie zasłużenie K. O. S. „Victoria” w stosunku 26:22.

W niedzielę, dn. 13 b. m. na sali Ogniska Niepodległości o godz. 17 odbędzie się meeting bokserki pomiędzy K. S. „Brygada”, 27 p. p. i K. O. S. „Victoria” w wagał od muszej do półciężkiej.

Pierwsza tego rodzaju impreza wzbudza duże zainteresowanie wśród kół sportowych.

— **Kurs dokształcający dla lekarzy szkolnych.** Ministerstwo wyznał religijnych i oświecenia publicznego organizuje w czasie od 4 do 16 kwietnia r. b. kurs dokształcający dla lekarzy szkolnych, zamieszkałych poza Warszawą. — Kurs poświęcony będzie sprawom fizjologii i patologii wieku młodzieńczego. Oprócz wykładów teoretycznych przewidziane są zajęcia praktyczne i seminarja dyskusyjne.

Kurs organizowany przez ministerstwo jest powtórzeniem podobnego kursu, jaki odbył się w roku ubiegłym dla warszawskich lekarzy szkolnych. Pewnej liczby kandydatów na kurs udzielone zostaną stypendja w wysokości kosztów utrzymania w internacie nauczycielskim przez czas trwania kursu, oraz kosztów przejazdu. Zgłoszenia przesyłać należy do wydziału wychowania fizycznego i higieny szkolnej Min. W. R. i O. P. w terminie do 10-go b. m.

— **Zaciąg ochotniczy do wojska.** Minister spraw wojskowych ogłosił zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej na następujących warunkach:

W charakterze ochotników mogą być przyjmowani mężczyźni, urodzeni w latach 1912 i 1913, o ile posiadają conajmniej ukończone 4 oddziały szkoły powszechnej, a z pośród urodzonych w roku 1914 — tylko ci, którzy ukończyli szkołę średnią ogólnokształcącą lub równorzędną. Termin wnoszenia podań do P. K. U. upływa z dniem 1 maja ew. 20 czerwca r. b.

Po tym terminie P. K. U. będą przyjmowały podania jedynie od tych ochotników, którzy uzyskali świadectwo dojrzałości (równorzędne) po 20 czerwca, na dzień do dnia 1 lipca. Ponieważ ustawa o powoz. obow. woj.

**KRONIKA**

**Piątek 11 MARCA**  
 Dziś — Eligiusza m.  
 Jutro — Grzegorza  
 Wschód słońca o godzinie 6:07  
 Zachód — — — — — 17:42  
 Kalendarzyk historyczny:  
 Śmierć hetmana Koniępcpolskiego w Brodach w 1646 roku.

— **Z nabożeństwa na Jasnej Górze** za duszę s. p. Biskupa Bandurskiego. W dzisiejszy czwartek o godz. 9-jej r., a więc w dniu pogrzebu zmarłego w Wilnie s. p. Biskupa Bandurskiego, odbyło się w Bazylice Jasnogórskiej na Wielkim kościele nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy. Nabożeństwo to celebrował pontyfikalnie w asyście licznego duchowieństwa J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina.

Wielki kościół, pośrodku którego wznosił się otoczony honorową wartą wojskową i bogato przybrany zielenią i światłem katafalk — wypełniony był wiernymi. Na nabożeństwo przybyli liczni przedstawiciele wojskowości z bawiacym w Częstochowie p. generałem Rydzem-Śmigłym i p. generałem Dąbkowskim na czele, przedstawiciele władz z p. starostą Kühnem, in stytucji, poczty sztabarowe młodzieży szkolnej żeńskiej i męskiej i t. d.

Podczas nabożeństwa, zakończonego konduktem przy katafalku, przepięknie śpiewał chór jasnogórski oraz kilka wzniosłych utworów wykonała orkiestra 27-go pułku piechoty.

— **Gen. Rydz-Śmigły w Częstochowie.** Przybył do Częstochowy inspektor armii, p. generał Rydz-Śmigły, który przeprowadza inspekcję miejscowego garnizonu.

— **Wieczór odczytowy P. O. W.** Wieczór odczytowy P. O. W. (b. żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej), poświęcony osobie Marsz. Piłsudskiego w związku ze zbliżającą się uroczystością jego imienin, odbędzie się w piątek, dn. 11 b. m., o godz. 7-jej wiecz. w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 14) z następującym programem: 1) wykład p. t. „Marszałek Józef Piłsudski jako wódz narodu” — wygłosi dyrektor II. Gimn. państw. p. D. Zbierski, 2) wykład p. t. „Historyczne zna-

czenie postaci Józefa Piłsudskiego” — wygłosi p. R. Schmid.

Wstęp wolny, goście mile widziani. W piątek, dn. 18 b. m., cotygodniowy wieczór odczytowy P. O. W. nie odbędzie się ze względu na ogólny program obchodu.

— **Z teatru Kameralnego.** W czwartek o godz. 7-jej m. 15 i o 9-jej m. 15 wiecz. nowa, wspaniała rewja humoru, pieśni i tańca w 20-tu obrazach: „Mama, babcia i dziadzio też...”. Rewja zapowiada się świetnie i budzi duże zainteresowanie. Ceny miejsc już od 50 gr.

W piątek dwa przedstawienia rewji: o 7-jej m. 15 i o 9-jej m. 15 wiecz.

**Strajk „elektryczny” wczoraj rozpoczęty.**

Stosując się do wezwania Zrzeszenia abonentów prądu elektrycznego, we wszystkich sklepach, lokalach użyteczności publicznej i mieszkaniach prywatnych od wczoraj zaprzestano oświetlania elektrycznością. Znow więc w całym mieście zapłonęły lampy naftowe i świece, a na ogólnie ciemności jasnymi płamami objęła się kilka sklepów, doskonale oświetlonych lampami naftowo-gazowymi. Solidarność całego społeczeństwa, biorącego gremjalnie udział w tym osobliwym strajku, jest bardzo mocna.

Strajk „elektryczny” tym razem proklamowany jest jako bezterminowy, a więc ma trwać aż do obniżenia cen przez Elektrownie.

— **O cenę nafty i świec.** Dochodzą nas utyskiwania, że nie we wszystkich sklepach są jednakowe ceny na naftę i świece. Sądymy, że jeżeli nadarzyła się sposobność większego zbytu na te artykuły, nie powinny one drożeć, lecz tem bardziej, z powodu większego zapotrzebowania, ceny winny być ujednostajnione i jak najdotępniejsze dla szerokiego ogółu.

— **Konferencja w sprawie obniżki cen prądu elektrycznego w Sosnowcu.** W związku z wysunięciem na Zjeździe Regionalnym Kupiectwa w Sosnowcu w dn. 28 lutego r. b. postulatem w sprawie obniżenia cen prądu elektrycznego odbyła

skowym ograniczyła odroczenia służby wojskowej dla słuchaczy wyższych zakładów naukowych zasadniczo do lat 23, maturzysty, który nie zgłosi się ochotniczo do odbycia czynnej służby wojskowej, a wstąpi do wyższego zakładu naukowego, może nie ukończyć swych studiów w granicach udzielanych odroczeń.

— **Ruch budowlany w Polsce.** Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, — dotyczących wszystkich miast Polski powyżej 20.000 mieszkańców, w ciągu czwartego kwartału roku ub. wykończono ogółem 909 budynków nowych, oraz 161 nadbudówek. W tym samym okresie czasu rozpoczęto budowę 818 nowych budynków, oraz 106 nadbudówek i dobudówek. Wycofano z użytkowania 36 budynków.

Wśród nowowzniesionych budowli — znajdują się 753 budynki mieszkalne, 115 budynków przemysłowych i handlowych, 5 budynków użyteczności publicznej, oraz 15 budynków innych. W ukończonych budynkach mieszkalnych znajduje się 3.003 mieszkań, w tem 485 jednoizbowych, 1.113 dwuizbowych, 791 trzyizbowych, 546 cztero- i pięcioizbowych, oraz 68 sześciopokojowych i większych. Ogólna liczba izb w mieszkaniach nowowzniesionych budynków wynosi 7.784.

— **Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie.** W tygodniu od 28 lutego do 5 b. m. miejski Wydział Zdrowia skonstatował 34 wypadki zasłabnięć na choroby zakaźne, w tem: na dur 1, pniocę 2, błonicę 2, odrę 27, różę 1, krztusiec 1.

W tymże tygodniu zmarło w naszym mieście 39 osób, w tem chrześcijan 27, żydów 12.

— **Noce dyżury aptek.**

W nocy z dnia 10 na 11 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Fryderyka, III Aleja 50, Pienkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

## Niezwykłe samobójstwo w pędzącym pociągu.

Trup studenta w przedziale II klasy.

W ub. środę o godz. 4-ej m. 56 po pol., gdy pociąg osobowy Nr. 211, zjadający z Warszawy do Katowic, przybył na stację w Częstochowie, konduktor zawiadomił policję, iż w przedziale II kl. jeden z pasażerów popełnił samobójstwo.

Wskazany wagon, po opuszczeniu go przez pasażerów, odczepiono i odstawiono na boczny tor, a policja z kierownikiem wydziału śledczego kom. Kozłowskiem na czele wszczęła dochodzenie.

W jednym z przedziałów II kl. leżały w kałuży krwi zwłoki młodego człowieka z raną postrzałową w lewej pierś. Kula rewolwerowa trafiła prosto w serce, to też zgon musiał nastąpić momentalnie. Śmiercionośną broń znajdowała się tuż pod ławką. Denat miał założoną siatkę na włosach. W przedziale unosiła się silna woń perfum. Okazało się, że samobójca przed swym rozpaczliwym czynem wylał na siebie cały flakonik perfum o pięknym zapachu.

W kieszeniach ubrania znaleziono książeczkę wojskową, a w niej odczytano na stepujące dane o osobie denata: Edward Mista, lat 22, student 2-go roku prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, pochodzący z Piotrkowa, zamieszkały tam przy ul. Słowackiego 67. Ponadto znaleziono bilet kolejowy z Piotrkowa do Katowic i drobne przedmioty.

Na okładce książeczki wojskowej i na pustej kopercie samobójca skreślił kilka zdań po łacinie i po polsku, iż nie może podobać trudnościom życiowym oraz że zwłoki swoje przeznacza dla użytku prosektorjum uniwersytetu w Krakowie.

Z zeznań obsługi pociągu i pasażerów wynika, że desperat wsiadł do pociągu w Piotrkowie i zajął próżny przedział II kl. Jechał więc sam, a samobójstwo popełnił w czasie, gdy pociąg znajdował się około st. Teklinów za Kłomnicami.

Zwraca uwagę drobny napozór szczegół, że w książeczce wojskowej cyfra 22, oznaczająca wiek Misty, była kilkakrotnie przekreślona.

Dalsze śledztwo w toku.

— **Schwytanie niebezpiecznego własnicywa w pociągu.** Wczoraj policja zagłębiowskiej udato się schwycić nielada ptaszka, poszukiwanego oddawna przez policję wielu miast w Polsce.

W przedziale trzeciej klasy pociągu zjadającego z Częstochowy do Katowic siedziało trzech mężczyzn.

Na stacji w Zabkowie, podczas wsiadania, do przedziału pasażerów, je-

## KOMUNIKAT.

### PIERWSZY ATAK ELEKTROWNI.

Kilkakrotnie usiłowała Elektrownia rozbić solidarność społeczeństwa. Czyli różne próby, lecz wszystkie spłyły na niczem. Po tych bezskutecznych usiłowaniach nastąpił atak, który można nazwać jedynym tylko mianem: Prowokacja. Prowokacją tą był komunikat Elektrowni z dn. 9 b. m. imputujący nam zamiary terrorystyczne. Naszymi publikacjami dość daliśmy dowodów, iż walczymy wyłącznie bronią uczciwą. Prowokacyjni komunikat Elektrowni nie odniósł skutku, gdyż nikt sobie szyby nie wybił. W mieście panuje idealny spokój ku zmartwieniu Elektrowni.

Terror stosuje Elektrownia. Dowodem jest podwyżka opłat za prąd w stonku do Kin. (list Elektr. do kin z dn. 9 b. m., w którym Elektrownia zawiada- nio o swojej represji za przyłączenie się do strajku). Nie zlekni się dobry Obywatele!!! Dla dobra społeczeństwa gotowi są ponieść ofiary!!!

Kina nie zapalą świateł pomimo represji!!!  
Godną odpowiedzią społeczeństwa na terror Elektr. będzie popieranie zacych Obywateli — właścicieli Kin!!!

### ZARZĄD ZRZESZENIA EBONENTÓW PRĄDU ELEKTRYCZNEGO W CZĘSTOCHOWIE.

den z siedzących usiłował wyciągnąć z kieszeni swego sąsiada złoty zegarek. Właściciel zegarka, p. Binder z Katowic, spostrzegł manewr kieszonkowca i schwytał go na gorącym uczynku. Wezwano policję, która zabrała złodzieja na posterunek, a następnie odesłano go do wydziału śledczego w Sosnowcu. Podczas badania okazało się, że jest to nielada ptaszek, poszukiwany już oddawna przez różne urzędy śledcze.

Nazywa się Józef Kościółek, jest stałym mieszkańcem Zabierzowa (pow. krakowski) i był już karany więzieniem 14 razy za różne kradzieże i włamania. Po przesłuchaniu Kościółek osadzony został w więzieniu.

## Ujęcie szajki złodziejskiej na Zawodziu.

Włamanie do mieszkania oraz liczne kradzieże drobiu wykryte.

Przez tut. Wydział Śledczy zostali zatrzymani zawodowi złodzieje Beblot Stefan (Fabryczna 22) i Maj Stanisław (Kaczorowska 25), którzy przy udziale Henryka Warwasinińskiego, Bedmarka Edwarda i Opali Stanisława (Złota 10 na Zawodziu) dokonali włamania do mieszkania Faski Judety (Piłsudskiego 31) w nocy na 4 b. m., gdzie skradli różną garderobę i bieliznę, oraz biżuterję, wartości około 1.000 zł.

Skradziony łup od nich odebrano, jak również część skradzionej garderoby odebrano od Kluzniak Antoniny (Złota 10), która otrzymała tę garderobę od sprawców kradzieży w celu zbycia.

Ustalono ponadto, że wyżej wymienieni Maj, Beblot, Warwasiniński i Opala oraz Zygmunt Knap (Narutowicza rynek 24, na Zawodziu) dokonali całego szeregu kradzieży drobiu we wsi Mirów, Gąszczki i Sroczki, gm. Rędziny, wreszcie Opala, Knap i Beblot skradli jałówek we wsi Jaskrów, którą zabili w mieszkaniu Knapa, a mięsem podzieliłi się.

— **Kradzież kur.** Jan Kocot (Jodłowa nr. 16) zameldował policję, że w nocy z komórką za pomocą dobranego klucza — skradziono mu 9 kur, wart. 27 zł.

— **Kradzież z mieszkania.**

Stefanji Kołaczyk (Kilińskiego 72-76) skradziono z mieszkania obrączkę złotą, wart. 22 zł.

## Z KRAJU.

(—) **Miesiące aresztu za jedno słowo.** Z Wilna donoszą: Przed sądem wileńskim odbyła się niedawno rozprawa, będąca epilogiem zajęć wśród młodzieży akademickiej. Jako oskarżony stawał student Adam Wolicki o to, że nazwał funkcjonariusza policji Langego „szpiclem”. Rzecz działa się podczas nabożeństwa za duszę s. p. Wacławskiego. Gdy wśród zebranej młodzieży Wolicki zauważył aspiranta policji Langego, odezwał się: „Patrzcie, i tu są szpicle”. Lange zbroił doniesienie, stwierdzając, że na nabożeństwie udał się w cywilnym ubraniu na polecenie naczelnika Wydz. Bezpiecz. przy Urzędzie Wojewódzkim.

Na rozprawie oskarżony przyznał się do wszystkiego, oświadczając zarazem, że Langego zna dobrze, bo chodził z nim do szkoły średniej, a potem przez jakiś czas na uniwersytet, zanim Lange wstąpił do służby policyjnej. Wobec przyznania się, sąd zrezygnował z przesłuchania dalszych świadków, skazując studenta na miesiąc bezwzględny aresztu.

(—) **Nieudany napad na pociąg.** Wczoraj nad ranem Waszczyk, posterunkowy komendy policji powiatowej w Radomsku, pełniąc służbę patrolową na torze

kolejowym, zauważył dwóch kręcących się osobników, którzy oczekiwali nadejścia pociągu z zamiarem okradzenia któregoś z wagonów towarowych. Policjant chcąc wylegitymować obu nieznanych wezwał ich do zatrzymania się. Osobnicy jednak zaczęli uciekać, a kiedy policjant zaczął ich ścigać, jeden z uciekających strzelił w kierunku ścigającego ich, Kula na szczęście chybiła.

Wówczas posterunkowy Waszczyk wydobyl rewolwer i strzelił dwukrotnie do uciekających. Jeden z uciekających — śnać ranny lekko kulą policjanta, zachował się, mimo to jednak z pomocą kolegi dobiegł do pobliskiego lasu, gdzie obaj osobnicy zginęli bez śladu.

Zaalarmowana komenda policji w Radomsku zarządziła za zbiegłymi pościg. Przeszukano las, w którym zaszyli się obaj osobnicy, na ślad ich jednak nie natrafiono.

Dalsze poszukiwania trwają.

(—) **Samobójstwo zredukowanego kolejarza.** Przez 18 lat był kolejarzem, początkowo w Warszawie, a następnie w Sierpcu, jako robotnik, 48-letni Franciszek Raczynski. Na jesieni ub. r. R. został zredukowany wobec czego wraz z żoną i synem przyjechał do Warszawy, kupił wóz i konia i jako woźnica zarabiał na utrzymanie rodziny. W ostatnich czasach z powodu krytycznych warunków materialnych Raczynski zdradzał objawy rozstroju nerwowego. Onegądj rano R. przyszedł do swej stajni na ul. Środkowa 18, nakarmił konia, poczem polecił parobkowi udać się na śniadanie. Skorzystawszy z samotności w stajni, Raczynski powiesił się na kantarze parcia, umocowanym do belki.

Wzywany lekarz pogotowia stwierdził śmierć.

(—) **Śmierć dziewczyny w płomieniach.** Z Łodzi donoszą: Wieś Józefów, w powiecie łaskim, była terenem wstrząsającego wypadku. 18-letnia Józefa Palek, służąca jednego z miejscowych gospodarzy, będąc w mieście na targu, kupiła okazynie na rynku futrzany kołnier.

Ponieważ był on mocno przybrudzony, dziewczyna, idąc za radą handlarza, który kołnierz jej sprzedał, kupiła butelkę benzyny.

W domu Palkówna przystąpiła niezwłocznie do prania futerka. Nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa — dziewczyna stanęła przy gorącym piecu, na którym postawiła butelkę. Benzyna wybuchła, oblewając służącą, która momentalnie stanęła w płomieniach. — Obecni w izbie gospodarze przystąpili do ratowania dziewczyny. Pożar udało im się po chwili ugasić. Palkówna jednak doznała tak ciężkich poparzeń, iż w drodze do szpitala zmarła.

## Ostatnie wiadomości.

### POGRZEB Ś. P. BISKUPA BANDURSKIEGO.

Wilno, 10.3. — Dziś w godzinach rannych odbył się uroczysty pogrzeb ś. p. Biskupa Bandurskiego. Nabożeństwo żałobne w katedrze wileńskiej przy licznych udziałach duchowieństwa celebrował metropolita wileński J. E. ks. Arcybiskup Jafryzkowski, Przemową w kościele — wygłosił rektor uniwersytetu wileńskiego ks. dr. Falkowski.

Nabożeństwo to było nadawane przez radio i transmitowane przez wszystkie rozgłośnie polskie. W pogrzebie wziął udział Prezydent Rzplitej, liczni ministrowie i delegacja z całego kraju. Przy składaniu trumny do grobu od-

dane były strzały armatnie w ilości przepisowej dla pogrzebów generalskich.

### Z. Z. Z. PRZECIŃ PROBEM STRAJKU POWSZECHNEGO.

Warszawa, 10.3. — Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady naczelnej Związku Związków Zawodowych w Polsce, na którym uchwalono wydać oświadczenie dla wszystkich związków, należących do Z. Z. Z., aby nie brały udziału w demonstracyjnym strajku, proklamowanym na dzień 16 b. m. przez socjalistów dla zaprotęstowania przeciwko reformom ustawodawstwa społecznego.

Jednocześnie Rada naczelna Z. Z. Z. postanowiła podjąć energiczną akcję przeciwko uchwaleniu przez ciała ustawodawcze wniesionych ostatnio ustaw w sprawie reorganizacji ubezpieczeń społecznych, czasu pracy, urlopach i t. p.

### JAPONCZYKI MASZERUJĄ NA NANKIN.

London, 10.3. — Wojska japońskie obsadziły wczoraj stację kolejową Kuan-Dun na linii Szanghaj — Nankin. Dalszy pochód jest skierowany ku An-Kin, co widać, że naczelny dowództwo japońskie nie porzeka na zajętych dotychczas terytorjach.

Saperzy japońscy w gorączkowym tempie odbudowują zniszczoną linię kolejową do Nankinu. Jednocześnie rozpoczęli pracę nad budową szosy biegnącej równo legie z torem. Szosa ta ma ułatwić transport czołgów i samochodów pancernych oraz dowóz posiłków i amunicji. Wszystko wskazuje na to, że wojska japońskie zamierzają zająć w przyszłości stolicę Chin Nankin.

### SAMOBÓJSTWO MĘŻA AKTORKI FILMOWEJ.

Wiedeń, 10.3. — W skromnym hoteliku w Budapeszcie zastrzelił się dziś rano Edward Szepeszy, obywatel węgierski, pierwszy mąż słynnej aktorki filmowej Lyl de Putti. Samobójca nie pozostawił żadnych listów prócz testamentu, w którym zapisuje niewielki folwark swym dwóm córkom.

Dnia 20 b. m. odbędzie się w Warszawie Ogólno-Polski Zjazd delegatów związków lokatorskich za obniżeniem obciążenia obywateli komornego. Centrala Zrzeszeń Lokatorskich w Warszawie poleciła wszystkim oddziałom powierniczym przeprowadzenie akcji zbrania podpisów lokatorów i sublokatorów pod uchwałę, wzywając Stowarzyszenia lokatorów do podjęcia akcji u Władz Rządowych i Ustawodawczych za ustawowem obniżeniem komornego.

Tutejsze Stowarzyszenie Lokatorów wzywa wszystkich lokatorów i sublokatorów do składania podpisów w lokalu Stowarzyszenia, Aleja 12 pomiędzy godz. 5—7 do dnia 19 b. m.

**ZA WSZELKIE MLEKO**  
długi mecz, Wacława Cebulskiego, nie odpowiadał. Anastazja Cebulska, 570  
prosto do krów trzy razy dziennie do sprzedania Jasnogórska nr. 79 koło parku, Szczeciński.

**ELEGANCKIE SKLEP**  
3 pokoje i kuchnia, ze wszystkimi wygodami, w oddzielnym nowym domu, do wynajęcia — tylko solidnemu lokatorowi. Czynsz za pierwszy rok zgóry. Ul. św. Kazimierza nr. 20.

**SŁUŻĄCA**  
młoda, czysta, zdrowa, z dobrym gotowaniem, do wszystkiego potrzebna od 15 marca lub 1 kwietnia do malej rodziny. Częstochowa, ul. Jasnogórska nr. 22, I piętro front.

**POL. ZWIĄZEK ZAW.**  
Chrześć. Służby Domowej w Częstochowie komunikuje, że mimo strajku z Elektrownią, magle Związku są czynne. — II-ga Aleja nr. 32 i Aleja Wolności nr. 29. 572

**ZGUBIONY**  
wskel in blanco na zł. 300.— z wyst. Jan Świąćki unieważniam. Zofia Kraczkiewicz, 349

**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych i wyciąg z ksiąg ludności wyd. na imię Stanisława Biedron, gm. Złoty Potok, 566

**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Leon Czesny, 564

**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Marian Kasprzycki, 565

**KUPIE**  
okazynie futro damskie zrebce lub inne. Oferty w sklepie „Gońca” pod „Futro”, 548

**KUPUJEMY**  
szmelc miedziany i miedziany — nawet w najmniejszych ilościach. — Biuro Techniczne „Przemian”, II-ga Aleja nr. 30.

**KUPIE**  
okazynie dywan i dwa duże kilimy. Oferty do skl. „Gońca” pod „75”, 548

**TYLKO**  
przed krótki czas — na świeżą chemicznie czyszczone, pierzem zupełnie bezpłatnie suknie lub spodnie każdemu, kto odda do naszej firmy garnitur i palto, po cenie reklamowej. Chemiczna pralnia, farbarnia i bielizny p. l. „Jadwiga” ul. Katedralna nr. 4. Kasprzycki, 565

## Teatr Miejski „KAMERALNY”

Od czwartku 10 marca  
PREMIERA NOWEJ REWII  
„BOMBA”  
SZLAGIERY NAD SZLAGIERAMI  
zupełnie nowy program p. l.  
**MAMA,  
BABCIA  
I DZIADZIO  
TEŻ...**

wielka polityczno-aktualna rewia w 20 obrazach z udziałem

**IRENY RÓŻYŃSKIEJ**

wchodzącej gwiazdy stolicy w otoczeniu dobrego zespołu art. warszaw. i Teatru Kameralnego

Codziennie 2 przedstawienia 7.15 i 9.15

Wobec ogólnego kryzysu ceny miejsc znizone  
**od 50 gr. miejsca siedzące**

## Rada izb rzemieślniczych

w sprawie przyjmowania robotników.

Rada izb rzemieślniczych w porozumieniu z izbami rzemieślniczymi opracowała opinię w sprawie projektu ustawy o obowiązku przyjmowania robotników za pośrednictwem urzędu pośrednictwa pracy. W memorjale do minist. pracy i opieki społecznej rada izb rzemieślniczych krytykuje projekt ustawy.

Warsztaty rzemieślnicze nie zatrudniają robotników, jak to się dzieje w większych zakładach przemysłowych, lecz przyjmują do pracy mistrzów, czeladników, praktykantów i uczniów. Przyjmując do warsztatu pracownika, rzemieślnik zwraca uwagę przede wszystkim na świadectwa zatrudnienia w innych zakładach w okresie poprzednim, następnie na dyplom mistrzowski, lub czeladniczy kandydata. Co się tyczy praktykantów, są oni zatrudniani w warsztatach rzemieślniczych tymczasowo, dopóki, po odbyciu terminu, praktykant nie złoży egzaminu czeladniczego. Terminatorów zakłady rzemieślnicze nie przyjmują do pracy, lecz na naukę zawódową. To też w danym przypadku nie może być mowy o jakimkolwiek pośrednictwie, gdyż w charakterze pośrednika występują ojcowie, lub opiekunowie terminatorów.

Jak wynika z powyższego, w odróżnieniu od większych przedsiębiorstw przemysłowych, warsztaty rzemieślnicze przyjmować muszą wyszkolonych w szeregach w danym rzemiośle pracowników. Urzędy pośrednictwa pracy nie mają możności zorientowania się w wymaganiach poszczególnych warsztatów rzemieślniczych i zachodzi obawa, że będą kierowały kandydatów nieodpowiednich, którzy narażeni będą na stratę okazji na leżenie a innej pracy. Poza tem warsztaty rzemieślnicze będą narażone na zahamowanie tempa pracy w zakładach wskutek zgłaszania się osób zbędnych. Wejście w życie projektu ustawy spowoduje powiększenie wydatków w warsztatach, które będą musiały utrzymywać odpowiedni personel dla załatwiania czynności administracyjnych z urzędami pośredn. pracy.

Każdy warsztat rzemieślniczy musi indywidualnie oceniać kwalifikacje i zdolności fachowe kandydatów na pracowników. Urząd pośrednictwa pracy nie posiada temu zadaniu, wobec czego rada izb rzemieślniczych wypowiedziała się przeciw rozciągnięciu ustawy na rzemieślni.

## OGŁOSZENIE.

Komitet Nadzorczy Towarzystwa Kredytowego miasta Czestochowy, w myśl § 74 Ustawy Towarzystwa („Zbiór praw i rozporządzeń rządowych” z d. 12XII.1911 r. Nr. 208, drugi druk, pozycja 1377, i „Monitor Polski” z d. 21XII.1927 r. Nr. 291), podaje do powszechnej wiadomości, że w niedzielę dnia 3 kwietnia 1932 roku o godzinie 16-ej, w lokalu Towarzystwa Kredytowego (w Czestochowie, ul. Panny Marii Nr. 55, I piętro) odbędzie się ZWYCZAJNE ZEBRANIE REPREZENTANTÓW TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA CZESTOCHOWY, według następującego porządku dziennego: 1) wybór Przewodniczącego Zebrania; 2) zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok 1931; 3) podział nadwyżki bilansowej; 4) budżet na rok 1932; 5) wybory na miejsce ustępujących: 3 członków Komitetu Nadzorczo, 1 członka Dyrekcji i 1 zastępcę członków Dyrekcji; 6) spłata części amortyzacyjnej rat listami zastawnymi; 7) wniosek Członków Towarzystwa, zgłoszone w myśl § 77 Ustawy Towarzystwa Kredytowego.

Zebnanie Reprezentantów Towarzystwa, na zasadzie uwagi do § 74 Ustawy Towarzystwa, uważane będzie za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie Reprezentantów.

## Zabiegi o pokój celny z Niemcami

Jak się przedstawiają nowe obrzy nie podwyżki celne w Niemczech?

Warszawa. — W czasie rozmów warszawskich na temat możliwości ograniczenia względnie zniesienia specjalnych zarządzeń restrykcyjnych w obrocie towarowym polsko-niemieckim, strona polska złożyła rządowi niemieckiemu na piśmie projekt posiadający doniosłą wagę dla całokształtu stosunków gospodarczo-politycznych w Europie.

Rząd polski zaproponował mianowicie rządowi Rzeszy zawarcie pokoju celnego.

Pamiętamy wszyscy, iż w roku 1925 Niemcy narzucili Polsce wojnę celną, która pomimo ratyfikowania przez parlament polski traktatu handlowego z Niemcami trwa dotychczas.

Rzesza, która traktatu tego nie ratyfikowała, wprowadza obecnie bojową taryfę maksymalną w stosunku do tych państw, z którymi nie jest związana traktatami handlowymi, przyczem do tych państw chce zaliczyć Polskę. Jak już kilkakrotnie zaznaczyliśmy zła wola Niemiec jest oczywista. Propozycja polska zakończona wojny celnej daje jeszcze raz dowód, jak wytrwale Polska dąży do uzdrowienia stosunków gospodarczych w Europie środkowo-wschodniej.

Zrealizowanie propozycji polskiej pozwoliłoby na osiągnięcie normalizacji stosunków gospodarczych polsko-niemieckich umożliwiając wymianę towarów — między oboma krajami na podstawie autonomnych stawek celnych przy skasowaniu istniejących ograniczeń o charakterze bojowym we wzajemnych stosunkach gospodarczych.

Jaką rząd Rzeszy udzielił odpowiedź na tę doniosłą propozycję polską nie wiemy dotychczas — będzie ona zarazem miarą dobrej woli Niemiec.

## Nowela do ustawy o urlopach robotników.

Złożony w Sejmie projekt nowelizacji ustawy o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu przewiduje poza zmniejszeniem czasu trwania urlopów dla robotników, również szeregi innych zmian w dotychczasowych przepisach. Projekt noweli przewiduje, że pracownicy, korzystający z urlopów mają prawo do wynagrodzenia również za przypadające dni świąteczne i niedziele. Minister pracy w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu będzie mógł, po zasięgnięciu opinii izb przemysłowo-handlowych, oraz organizacji zawodowych pracowników i pracodawców, zawieszać przepisy ustawy o urlopach, jednak na okres nie dłuższy, niż 1 rok kalendarzowy. Umowy zbiorowe zawarte z pracownikami mogą zawierać postanowienia, wyłączające stosowanie urlopów, przewidziane w ustawie.

## Święty dzwon Szinagawy w Genewie.

W parku Ariana w Genewie od szeregu lat wisi dzwon, w który dzwoniąco codziennie dla uprzedzenia publiczności spacerującej, że „za kwadrans park się zamyka”. Jest to piękny dzwon, roboty japońskiej. Mimo to na liście zabytków Genewy dzwon ten nie był wymieniany i nikt z turystów nie uważał za obowiązek obejrzeć ten zabytek.

Gdy w parku wyznaczono miejsce pod budowę przyszłego pałacu Ligi Narodów, zjawił się w Genewie pewien architekt japoński, będący jednym z współzawodników konkursu na projekt przyszłej budowli. Gdy Japończyk zobaczył w parku ów dzwon, na twarzy jego odmalowało się głębokie zdumienie.

„W jaki sposób dostał się do parku naszego święty dzwon z Szinagawy?” — zapytał dorozcy ogrodu.

Ale dorozca żadnych informacji udzielić nie potrafił, bo, gdy mianowano go dorozcą parku, zdawał już wieś na swoim miejscu i zawiadamił regularnie zakochane pary, że czas park opuścić.

Tem niemniej architekt japoński przeprowadził możną ankietę, przyczem dopomógł mu w tem rząd japoński, i wreszcie ujawnił niezwykłą historię dzwonu z Szinagawy.

W połowie 19-go stulecia pewien magnat japoński wysłał dzwon do Europy, by stopiono go i użyto na armatę dla oddziału wojskowego, utrzymanego przez magnata własnym kosztem. Z niewiado-

Berlin. — We wtorek ogłoszone zostały w dzienniku ustaw Rzeszy pod numerem 14 z dnia 7 b. m. zapowiadane już od dłuższego czasu obrzymie niemieckie cła maksymalne.

Nowe podwyżki celne stanowią o tyle niespodziankę, że odnoszą się one do wszystkich prawie pozycji automatycznie niemieckiej taryfy celnej i zawierają nie generalną 100 proc. podwyżkę stawek, lecz stawki zróżniczkowane od 50 do 1000 proc.

W tym samym Dzienniku Ustaw znajduje się wyszczególnienie podwyżek stawek celnych, z których wymieniamy tu kilka najbardziej interesujących.

W odniesieniu do produktów agrarnych stawki maksymalne podwyższone zostają: na żyto z 20 na 30 marek (od 100 kg.), na jęczmień z 4 do 20 mk., na owies z 16 do 25 mk., na ziemiaki i buraki cukrowe cło zostało podwojone.

Barzo znamienne są stawki na drzewo budulcowe i użytkowe, dochodzące do 900 proc. Dalej stawki na żywe wykazują charakterystyczną cechę stawek prohibicyjnych i tak na bydło rogate cło podwyższone zostaje z 30 do 120 mk., na świnie z 40 do 100 mk. Równocześnie cło na mięso uległo obrzymiemu podwyższeniu, jakoteż cła od sadła i tłuszczów. Cło na masło podwyższone zostało na 170 mk., na jaja z 30 na 100 mk., zaś cło na skóry niegarbowane zostały kilkakrotnie podwyższone.

Pozatem podwyższone zostaje cło od węgla kamiennego do 1 mk. od 100 kg., co świadczy o wybitnym charakterze prohibicyjnym. Dalej cła od maszyn i wyrobów przetwórczych uległy obrzymiej podwyżce.

Kino-Teatr „NOWOŚCI”  
Najnowszy, potężny dramat dźwiękowo-świetlny p. l.  
**KRÓLOWA DANCINGÓW**  
Przebiegłe piosenki!  
W rol. gl. Lois MO AN i Mac CLARK  
Nad program DODATEK DŹWIĘKOWY FOXA  
Pęd. o 5 p. p. Wejście od 50 gr. Szczęs. w afisz.

mej, przyczynił się zyczeńtu magnata nie-uczyniono zadość i dżwón, przechodząc z rąk do rąk, dostał się nareszcie na wystawę światową w Paryżu w 1867 r., jako piękny okaz sztuki wschodniej. Na wystawie dżwón nabył pewien kolekcjonista genewski i przykazał po swej śmierci razem ze swym zbiorem na własność miastu Genewie.

Obecnie rządy japoński i szwajcarski zawarły układ następujący: — Japoński dzwon święty wraca do Szinagawy i zajmie tam swoje dawne miejsce w świątyni; dla ozdobienia zaś ogrodu, który będzie otaczał przyszły pałac Ligi Narodów, Genewa otrzymała od Japonii wielką kamienią „latarnię mądrości”, na której podstawie wryto orzeczenie admirała Tojo: „Słońce rozumu przebijta tuman”.

Obecnie mieszkańcy Genewy tłumnie zwiędzają ogród, — by oglądać święty dzwon Szinagawy.

## Niezwyczajny dramat

zakochanej pary.

O niezwykłym samobójstwie dwojga młodych ludzi rozpisyje się prasa wiedeńska. Oto 18-letni elektrotechnik Józef Doriguzzi i 17-letnia szwaczka Adela Dworak pozabawiły się życia przy pomocy gazu świetlnego.

Blizsze szczegóły tej wstrząsającej i wzruszającej tragedji miłosnej są następujące:

Młodzi poznali się na wiosnę ub. roku podczas wycieczki i niebawem w sercach ich zrodziła się gwałtowna i namiętna miłość. Doszło do tego, iż mimo młodociane go wieku nawiązali oni stosunek miłosny. Oboje kryli się ze swymi uczuciami przed rodzicami, zwłaszcza Józef, który wiedział, że rodzice jego, zamożni kupcy, nigdy nie zgodzą się na jego związek z dziewczyną ubogą, pochodzącą z najniższych sfer społecznych. On sam był wprawdzie elektrotechnikiem, bo rodzice zmuszali go do obrabiania ze szkół chłopców, nie posiadającego w tym kierunku większych zdolności.

Wreszcie jednak Józef i Adela zrozumieli, że nie mogliby już żyć bez siebie.

Zdecydowali się więc na uwiadomienie rodziców. Państwo Doriguzzi postąpił jednak tak, jak tego się syn spodziewał. Zabronił mu nawet widywania się z dziewczyną... Młodzi popadli teraz w skrajną rozpacz. Mogliby wprawdzie porwać się bez woli rodziców i rozpocząć życie na własną rękę, na to jednak — nie starczyło im sił. Woleli wybrać — śmierć...

Uczynili to w sposób, który stał się okrutnym ciosem przewidywanym dla rodziców Józefa. Oto bowiem, gdy pewnego wieczora państwo Doriguzzi wrócili z kina do domu, stała przed drzwiami służąca, która oświadczyła, iż nie może dostać się do mieszkania, które ktoś zamknął od środka. Przechwycając coś złego, zawezwali rodzice ślusarza, który drzwi otworzył. W kuchni znalezione już zwłoki obojga młodych, którzy się zatruli gazem świetlnym. Nieszczęśliwa matka dostała silnego rozstroju nerwowego.

## Z dziedziny mody

Nowości w materiałach wiosennych.

Chociaż prawdziwa wiosna zaczyna się dla nas zwykle od Wielkiejnocy, dobrze jest jednak już teraz, kiedy jeszcze trwa ję mrozy przy coraz cieplejszym słońcu — przejrzeć w spokoju ducha modne materiały wiosenne, aby potem bez gorączki i pośpiechu zdecydować się na coś oddawanego już upatrzonego.

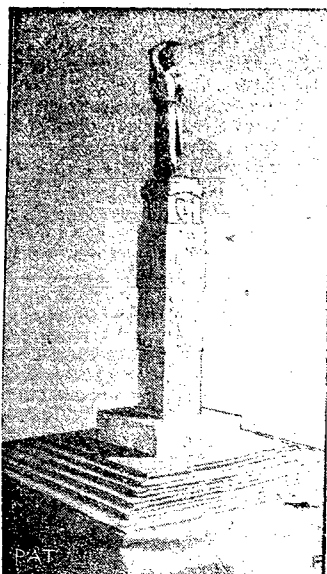
Zanim można będzie wybierać w kuszących swymi barwami jedwabiach, trzeba pomyśleć o t. zw. demi-sezonie. Najcieplejsze przydatne tam będą lekkie wełny i bawełny, zawsze jeszcze przerabiane. Gładkie materiały nie są modne, jak również tweedy z dwóch kolorów. Materiał musi być przerabiany, miękki, niejako kosmaty, ale w jednym kolorze, nierównością pełną stwarzać może tylko różnorodność materiału, która daje różnicę odcieni, jak np. wełna i sztuczny jedwab. Obecnie po jawił się na polskim rynku włókienniczym krajowy produkt textra, analogiczny do zagranicznej wistry podobny do sztywnego jedwabiu, różniący się jednak od niego sposobem produkcji.

Trzeba z radością stwierdzić, że polski produkt ma dużą przyszłość, a zdobył już sobie terazniejszość. Na rynku pojawiły się już tkaniny tetry z sztucznym jedwabiem, tetry z wełną i tetry z bawełną. Mają one wielką miękkość, pływoność, delikatność i urozmaicone desenie. Będą z nich śliczne i praktyczne letnie sukienki. A narazie jest wybór tkanin wełnianych i bawełnianych, którym textra dodaje lekkości, odświeża, robi sukienkę bardziej wiosenną.

Fasony są przeważnie kostjumowe: imitacja żakietka, albo bolerka ze spodniczką, ukazująca z przodu białą bluzkę. Imitacja dlatego, że żakietki, tylko z przodu otwarte, z tyłu przyszyty jest, jak się mówi, na „fest”. Odchyleniem od tego nie mał mundurowego modelu wiosennego są sukienki z krawatami. Z pod małego kołnierzyka (nie białego, tylko z tego samego materiału, co sukienka) spływa krawat długi, tak długi, że aż przetrzymywany w po prostu paskiem w talji. Krawat ten nie jest, bron Boże, jedwabny: to moda zeszłocześnie! ale wełniany. A propos - bardzo ładne krawaty są z wełny przerabianej z textra. Znowu ta textra — ale czytelniczki! darują mi to i rozumieją moją radość z powodu tak szerokiego zastosowania polskiego produktu na rynku, zalewanym przez zagraniczne jedwabie i wełny.

Drugim przybraniem każdej literalnici sukni są guziki. Duże i mniejsze, ale przede wszystkim duże, błyszczące, metalowe, pomieszczone w miejscach niepotrzebnych, aby nikomu nie przyszło nawet do głowy, że mogą istotnie służyć do zapinania. Jeszcze postrzępione frendzelki u mankietów i kołnierzyka, tak jakby ktoś, komu się nie chce obrebić, powystrzygał nożyczkami drobne festony na obrębkę. Nie jest to moda z tych najładniejszych, ale trzeba zanotować, że istnieje. Poza tem fałdy kłosowe zaczynają się bardzo nisko, z każdym sezonem coraz niżej. Na pierwszy rzut oka wygląda to aż niezgrabnie, potem jednak sylwetka wydaje się jeszcze dłuższą i smuklejszą i zaczyna się to podobać. Wszystko jest kwestją przyzwyczajenia.

Anita.



Pomnik Mickiewicza w Wilnie.

W Pałacu Reprezentacyjnym w Wilnie otwarto w obecności przedstawicieli rządu, świata artystycznego, naukowego, prasy i t. d. wystawę projektów pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie. Zśród projektów, wykonanych przez kilku najwybitniejszych artystów rzeźbiarzy, wybrano projekt wypracowany przez Henryka Kune. Projekt ten przedstawiony będzie ogólnemu Komitetowi Budowy Pomnika do definitywnego zatwierdzenia. Projekt Kuni wyobraża wieszca w szatach pielgrzyma. Postać wieszca ma być odlana w brązie (6 m) i umieszczona na 10-metrowym Słupie. Ilustracja nasza przedstawia projekt pomnika wykonany przez p. Kune.

## Ze świata.

(X) **Optymizm na światowych rynkach zbożowych.** Aczkolwiek w ostatnim tygodniu rynek zbożowy światowy nie wykazał żywszej tendencji i zmian, jednak naogół wzmagają się nastroje optymistyczne, z tego powodu, że Ameryka zachowuje się z rezerwą co do ofert, spodziewając się ogólnej poprawy sytuacji i cen. Daleki Wschód wykazuje nadal chłonność towaru, tak, że Argentyna i Australia zdołały ulokować tamże całą

swą nadprodukcję zbożową. W Europie wzrasta stale zapotrzebowanie importowe, a znamiennym objawem są obniżki kwoty przemiaru krajowego zboża we Francji i Włoszech, przy wzroście importu zboża zagranicznego. Bardzo dodatnio na nastroje optymistyczne wpływa wycofanie się Rosji z eksportu. Słery fachowe przepowiadają nawet import zboża do Rosji. Ostatnio sygnalizują z Rosji wypadki głodowe w niektórych okolicach.

Europa zaspokoila narazie zapotrzebowanie młynów i ceny się utrzymują, a nawet skłaniają się ku niższe, wobec możliwej każdej chwili interwencji importowej z Ameryki. Sytuacja naogół jednak spokojna, przy rezerwie kontraktów na dalsze terminy.

(.) **Paria gęsi przyczyną zarządzeń gospodarczych.** Ograniczenie przywozu drobiu do Francji w okresie zakończenia produkcji własnej, a więc nieuzasadnione, wywołane zostało drobnym faktem. Pewna firma w środkowej Francji nabyła kilka wagonów gęsi w Polsce, które chcąc możliwie szybko i korzystnie sprzedać, szeroko rozreklamowała. Zbiegiem okoliczności ceny rynkowe gęsi były w tym czasie b. niskie, tak, że jednocześnie te dwa fakty, wśród producentów drobiu rozeszły się fałszywie i bezpodstawnie pogłoski, że drobiu polski sprzedawany był poniżej cen krajowych. Rezultat tego był ten, że szereg organizacji zażądało ochrony przed „konkurencją” dumpingowej podaży towaru polskiego. Początkowe żądania ochrony hodowli gęsi rozszerzono następnie na cały drób. Przychylając się do tego stanowiska rząd francuski wprowadził dekretem z dnia 11 listopada 1931 r. kontyngenty przywozowe.

Jak się w przyszłości stosunki ułożą — niewiadomo. Wbrew oczekiwaniu, ceny hurtowe nieznacznie się tylko podniosły, tak, że producent francuski sprzedaje nadal po tych samych cenach, co poprzednio, zaś zwykle uległy wyłącznie ceny detaliczne na niekorzyść konsumenta.

(X) **Telefony Nomadów.** Telefon w przenośnym namiocie otrzymają wkrótce lapończycy, zamieszkujący północne obszary Szwecji. Lapończycy wędrują wraz ze swymi stadami renów w poszukiwaniu dobrych pastwisk, a jako prawdziwi Nomadzi mieszkają w przenośnych namiotach przez cały rok. Ponieważ na tych obszarach, oddalonych od środków kulturalnych i pozbawionych wszelkiej komunikacji, żyje jednak kilkadziesiąt tysięcy lapończyków, rząd szwedzki postanowił urządzić sieć telefonów polowych, która połączy ze sobą poszczególnie osiedla wędrownie, tak, iż w każdym namiocie będzie aparat telefoniczny.

(X) **Niezwykły zamach na narzeczoną.** Z Berlina donoszą: Uliczny kolporter dzienników, 22-letni Eryk Wilde, dokonał onegdaj niezwykłego zamachu, spowodowanego zazdrością.

Opuściwszy się do linii do okna dru-

giego piętra, Wilde zasypał strzałami łóżko, na którym spała jego narzeczoną. Następnie, wybiwszy szybę, wszedł do mieszkanika.

Strzały na szczęście chybiły. Uciekając przed policją, Wilde zamknął się w szafie, skąd mimo kilkakrotnie ponawianych rozkazów, nie chciał wyjść. Policjanci strzelili do szafy. Kula trafiła Wildego w głowę, — kładąc go trupem na miejscu.

(X) **Owady na sprzedaż.** Zdawaćby się mogło, że każdy człowiek rad jest, gdy nie ma nic do czynienia z owadami. Niezręcz poświeca się nawet poważne sumy na to, by się pozbyć tych dokuczliwych gości. Aż tu znalazł się taki, co owady sprzedaje za pieniądze.

Tym pomysłowym człowiekiem jest oczywiście Amerykanin Stanley E. Flinders, kierownik stacji doświadczalnej Citrus w Riverside w Kalifornii. Założył on hodowlę pewnego rodzaju osy, gatunku trichogramma, która jajka swe składa do gniazd innych, dla hodowli drzew owocowych bardzo szkodliwych owadów, i w ten sposób niszczy te szkodniki w zarodku. Hodowca oddaje prychówek swój właścicielom ogrodów i sadów w opakowaniu po 1.000 sztuk za jednego centa (9 groszy).

## CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

**PIĄTEK, 11 MARCA.**  
Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.  
11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'45 Przegład bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 14'45 Muzyka gramof. 15'15 Komunik. śpiewaczy. 15'25 Odczyt dla maturz. 15'45 Giełda pieniężna, oraz komunik. rybackie. 15'50 Odczyt dla maturz. 16'10 Muzyka gramof. 16'20 Skrzynka pocztowa. 16'40 Muzyka gramof. 16'55 Lekcja angielskiego. 17'10 Odczyt, 17'35 — 18'50 Koncert popołudn. 18'50 Rozmaiłość, 19'15 Przegład roln. prasy zagr. Wilna, 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Muzyka gramofon. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Pogadanka muzyczna. 20'15 Koncert symf. z Filh. Warsz. 22'40 Dodatek do pras. dz. radi. 22'45 Komunikaty. 22'50 Muzyka taneczna.

**PIĄTEK, 11 MARCA.**  
Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.  
11'45 Przegład bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Kom. z Warszawy. 14'55 Komunik. gospod. 15'05 Feljton dla dzieci. 15'25—16'10 Transm. z Warszawy. 16'10 Odczyt. 16'30 Intermezzo muzyczne. 16'55—18'50 Transmisja z Warszawy. 18'50 — 19'05 Rozmaiłość. 19'05 Odcinek powieściowy. 19'20 Odczyt. 19'40 Komunikaty sportowe. 19'45 — 23'00 Transm. z Warsz. 23'00 Skrzynka pocz. w jęz. francuskim.



### Oliary wojny.

Na zdjęciu naszym widzimy rannych żołnierzy japońskich, oliary walk pod Szanghajem, umieszczonych w szpitalu garnizonowym w Tokio w czasie odwiedzin ministra wojny gen. Araki



Przedruk wzbroniony. 90.

# WILLIAM LOCKE. KUGLARZ

Przekład autoryzowany Haliny Gadek.  
— Doprawdy, generale — dodała nagle — co się z panem działo?  
— Bardzo brzydko — wtrąciła Elodie — ze strony generała, że zaniedbał swoich przyjaciół z Anglii.  
W tonie Elodie brzmiała nuta posiadania, doszłyżsina dla wszystkich. Oczy Auriol spojczyły przez chwilę na Elodie, a następnie zwróciła się do Lackadaya?  
— Madame Paton ma słusność — odrzekł Andrzej.  
A następnie dodał z rzadką u niego emfazą:  
— Byłem jedynie spadającą gwiazdą na angielskim firmamencie:  
Encore une etoile qui file  
File, file et disparait.  
— Ależ, nie, mój drogi przyjacielu — uśmiechnął się Bakkus — on nie przekona nas, lady Auriol, że cierpi na „mor bidez” z tysiąc osiemset trzydziestego roku.  
— Co to takiego? — zapytała ostro Elodie.  
— Przed wielu, wielu laty istniała wśród poetów moda przybierania wesołości pogrzebowej. Nawet Beranger, droga Elodie, który napisał „Le roi d'Yvetot”... znasz ten wiersz...  
— Znam, znam... „Il etait un roi d'Yvetot” — zawołała Elodie, która uczyła się tego wiersza w szkole.  
— Otóż, nawet Beranger uległ chorobie swojego pokolenia. Przymykanie

sobie — rzekł, obejmując nas wszystkich blystem spojrzaniem — jak krytykował Longfellow europejskich poetów tej epoki w swoim arcydziele prozy „Ryperionie”? Mówi o Salisie i Mathisonie, lecz odnosi się to równie dobrze do Lamartine'a i poetów tego samego pokroju: „Melancholijni panowie” (wybacz, droga Elodie, że cytuję to po angielsku), „melancholicy, dla których życie było jedynie nędznym bagnem, a oni zmuszeni do krążenia nad tem bagnem, spacerowali z batystowymi chusteczkami w dłoniach, płacząc, wzdychając i dając znaki śmierci, a żeby zjawiła się i zabrała ich na drugi świat, co oznacza...

Wygłosił piękną parafrazę w języku francuskim, dla Elodie.  
— Nie rozumiem — wzdryła ramionami na tę literacką przenośność — i nie wiem, co to ma, wspólnego z Andrzejem. Będę go pilnowała, mademoiselle, żeby nie zaniedbywał korespondencji ze swoimi angielskimi przyjaciółmi.  
— Odda mi pani wielką przysługę — odpowiedziała lady Auriol.  
Nastąpiło szywne milczenie. Gdyby udało się Bakkusowi, zgodnie z jego intencjami, odciągnąć rozmowę od kłopotliwych tematów natury osobistej, miał być uprzejmym dla Elodie, oszczędzono nam może tego mroźnego momentu. Zapytała Auriol, czy miała przyjemną podróż i omówiłyśmy kwestie niewygodny w pociągach. Trzymaliśmy się tego tematu do końca śniadania. Z praw drziwą ulgą podnieśliśmy się od stołu i zeszliśmy grzupkami na niższy taras napić się czarnej kawy. Manewrowałem w

ten sposób, żeby Elodie i Bakkus poszli przodem, a Auriol i Lackaday za nami.  
Wybrałem stolik w najdalszym kącie, lecz odwróciwszy się ujrzałem, że Andrzej i Auriol zeszli jeszcze niżej i zatrzymali się przy fontannie.  
— Usiedliśmy we troje. Elodie zapytała: — Co to za lady?  
— Objaśniłem, jak mogłem najlepiej.  
— Jest córka angielskiego arystokraty i dlatego nosi tytuł lady. Należy zwracać się do niej „lady Auriol”. Pracowała podczas całej wojny w szpitalach francuskich, robiła mnóstwo dobrego dla Francuzów, a obecnie zajmuje się bezdomnymi we Francji. Znam ją od czasów jej dzieciństwa i jest moją serdeczną przyjaciółką.  
— Wzrok Elodie powędrował w stronę jasnego kapelusza, z pod którego wymykał się złoto-brązowe loki lady Auriol.  
— Zdaje się, że jest też serdeczną przyjaciółką Andrzeja — zauważyła Elodie.  
— Generala poznał mnóstwo czarujących kobiet podczas swojej bytności w Anglii — kłamałem wesoło.  
— Co znaczy — odrzekła, potrząsając głową i uśmiechając się ironicznie — że general zachowywał się, jak prawdziwy... Horacy, jaki to mężczyzna był gorącym wielbicielem kobiet? Ach, tak! jak prawdziwy Don Juan — stuknęła tu swoim palcem w stół. — Ach nie, znam moją dziewczynę.  
— Mogłbym przytoczyć przykłady... — zacząłem.  
— ...które byłyby kłamstwem — zakończyła.  
— Rozesłała się z przymusem — i zno-

mu wzrok jej podążył za parą, spacerującą w słońcu.  
Po jakiejś chwili zapytała:  
— W jakim ona jest wieku?  
— Nie wiem dokładnie.  
— Ale skoro ją pan zna od najmłodszego dzieciństwa? — zapytała z uporem.  
— Gdybym zaczął w moim wieku liczyć cudze i własne lata, umaribym na pewno ze strachu — odrzekłem.  
— Wygląda, jakgdyby miała około trzydziestki. Prawda Horacjuszu? Dżiwne, że nie wyszła dotychczas zamaż. Dlaczego?  
— Była przed wojną wielką podróżniczką. Zwiedziła cały świat. Podróżowała sama po najdalszych zakątkach Azji i Afryki. Przebywała wśród dzikich ludów. Nie miała poprostu czasu myśleć o małżeństwie.  
Elodie spojrzała z niedowierzaniem.  
— Każdy miewa w swoim życiu takie chwile... moments perdus.  
— Lecz nikt nie wychodzi zamaż w takich chwilach — odparłem.  
— Pan i Horacjusz jesteście starymi kawalerami, przeto nie znacie się na takich rzeczach. Niech mi pan powie, czy lady Auriol jest bardzo bogata?  
— Żaden z naszych starych rodów nie jest obecnie bogaty — dałem jej dosyć luźną odpowiedź, a żeby zaspokoić jej kobiecą ciekawość.  
Bo w rzeczy samej, gdyby matka nie zostawiła jej mająteczku, przynoszącego tysiąc funtów rocznie, Auriol byłaby również biedna, jak jej starsze zameżnię siostry. (C. d. n.)

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gościu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najłatwież pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy. — Cena prenumeraty i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podkryta tarfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Powiatowej i wszystkich komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upowazniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypozone. — Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie: niech bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez udanie tekstu telef

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gościa Częstochowskiego”.